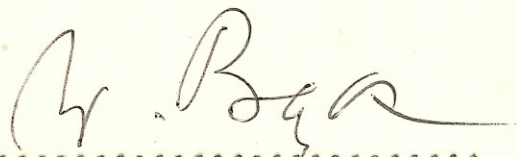


" R A D I O - E C H O "  
=====

- wydanie poranne -

- 1/ "Moim zdaniem..."  
opinie o śledztwie wydarzeń bydgoskich - TAŚMA L L
- 2/ II Miting polityczny w Bydgoszczy - TAŚMA J K
- 3/ Przegląd prasy - TEKST
- 4/ I Korespondencja spod Himalajów  
/bydgoska wyprawa/ - TEKST
- 5/ Komunikaty + informacje - TEKSTY

Realizator:  .....

Od Eugeniusza Temlaka - jednego z uczestników bydgoskiej wyprawy w Himalaje otrzymaliśmy list z pierwszych dni podróży w najwyższe góry świata.

Oto jego treść:

Wyprawy alpinistyczne na ogół nie są usiane różami i z reguły napotykają na szereg trudności, prawie do niepokonania. Nasza nie jest wyjątkiem. Pierwszą ale jakże poważną przeszkodą okazało się Okęcie. Miejsca ms w "Pułaskim" do Bombaju było oczywiście zarezerwowane ale o bagażu wyprawy nikt nie słyszał. Była wolna sobota a "decydenci" nie osiągalni. Ze zniżki na przewóz bagażu obśmiewano się po kątach. Po 5 godzinach walki i podpisaniu zobowiązania udało mi się załadować bagaż. Byłem jednak zdecydowany bez bagażu nie odlatywać, wrócić z wyprawą do Bydgoszczy. Że tak się nie stało zawdzięczam to dyrektorowi DaBkowskiemu, który chociaż nie zorientowany podjął jednak męską decyzję. O 20.50 znaleźliśmy się w powietrzu. - a więc prolog wielkiej przygody. Po drodze lądowanie w Szejkanacie Dubaj celem zabunkrowania paliwa. Upał nawet nocą uciążliwy. Wschodni Blichtr /petro-

dolary/ a międzynarodowy port lotniczy silnie strzeżony.

Po dalszych 3 godzinach lądujemy w Bombaju. Indie witają nas gw skwarem i zgiełkiem. Wielomilionowa metropolia jest urzekająca swym pięknym a zarazem przerażająca kontrastami społecznymi. Orgia kolorów i drażniącym zapachów tworzy oprawę wspaniałej architektury miasta. Koloryt miasta tworzą jednak ludzie, i ci zamożni i ci najbiedniejsi. Szlachetne i piękne rysy kobiet odzianych z dużym wdziękiem, piękne i wyraziste oczy dzieci, patriarchalne twarze starców. Blich<sup>r</sup> i przepych przemiaszane z autentyczną ludzką nędzą. Tysiące ludzi śpiących nocą na ulicach które są ich domem. Tabuny uroczych lecz natrętnych dzieci, ~~czep~~ czepiających się mych nóg z prośbą o bakczysz. O Indiach i Bombaju napisano już wiele ale miasto to zawsze zaskakuje przybysza ogromem kontrastów. Za imponującą bramą Gate way of India - zwaną wrotami Indii, rząd urzekających architekturą hoteli, urządzonych z wyrafinowanym smakiem. Tuż obok na chodnikach setki słabo odzianych i głodujących, śpiących ludzi. To właśnie Indie. Polskie prerosty biurokratyczne wydają się tutaj szczytem nowoczesności. Walka o zdeponowane na lotnisku bagaże wyprawy trwa już 3 dni. Dziesiątki biurów, setki podpisów - a końca nadal nie widać.

Brniemy jednak z azjatycką cierpliwością, naprzód. Konsulat Polski w Bombaju jest raczej bezradny i niechętnie angażuje się w te sprawy. Życzliwą pomocą służy nam natomiast pan Wysocki - przedstawiciel Polskich Linii Oceanicznych, urodzony bydgoszczanin. Miał nawet do nas żal, że nie uprzedzono go o naszym przyjeździe. Nastroje w ekipie pogodne, ludzie rwą się do spotkania z górami. Trzech członków wyprawy wyruszyło do Delhi aby nawiązać kontakt z Indyjską Fundacją Górską - gospodarzem terenów górskich. Reszta, mam nadzieję, szybko do nich dołączy. A ponieważ życzliwi ludzie bywają wszędzie, jesteśmy wszyscy dobrej myśli. Łączymy pozdrowienia dla wszystkich tych, którzy przysłużyli się wyprawie jak i dla szerokich rzesz miłośników gór.

RE - 7,10/ Z K

121  
4 czerwca 81 r.

Kom/

Dziś o godz. 17-tej w Salonie Sztuki Współczesnej BWA w Bydgoszczy, Aleje 1 Maja 20, nastąpi otwarcie wystawy "Sztuka Faktu 1970-1980".

Na wystawie prezentowana będzie plastyka, fotografia, i fotoreportaż, mówiące o rzeczywistości społecznej minionego dziesięciolecia.

W wystawie udział biorą m.in. plastycy: Grupa "WPROST" /Zbylut Grzywacz, K Jacek Waltosz, Leszek Sobocki, Maciej Bieniasz/ Mieczysław Baryko, Henryk Tomaszewski, Bogdan Kraśniewski, Andrzej Nowacki, "Grupa Działania", Andrzej Mleczek, Andrzej Krauze, Andrzej Czeczot, Eugeniusz Get-Stankiewicz, Lucjan i Ewaryst Zamelowie, fotograficy: Krzysztof Barański, Zofia Rydet, Mariusz Hermanowicz. Aleksander Jałosiński zaprezentuje "Klub Fotografii Prasowej" /m.in. sukcesy i niepowodzenia tego dziesięciolecia, strajki robotnicze, papież Jan Paweł II w Polsce/.

W dniach 5 - 7 czerwca<sup>W</sup> BWA, będą miały miejsce spotkania i pokazy z udziałem twórców, grup twórczych, krytyków i teoretyków sztuki.

RE - 7.10/ Z K

4 czerwca 1981r.

DM-I/

Organizatorzy DNI BYDGOSZCZY zapraszają dzisiaj mieszkańców miasta o godz. 17.00 do Salonu Bydgoskiego Towarzystwa Fotograficznego. Zostanie tu otwarta wystawa o tematyce bydgoskiej. Prezentowane zdjęcia przedstawiają życie kulturalne, polityczne i sportowe naszego miasta. Również dzisiaj o godz. 18-tej w Klubie "Medyk" nastąpi otwarcie wystawy rękodziełniczek artystycznego Wery Tuszyńskiej.

Poranną lektóre dzisiejszych gazet rozpoczynamy od pierwszej strony Gazety Pomorskiej a w niej relacja Jerzego Floreczyka i Marka Heyzy z II mitingu politycznego Bydgoskiego Forum przedjazdowego. Padło wiele polemicznych głosów zaś na zakończenie uczestnicy podpisali apel do społeczeństwa, który za gazetą pozwolę sobie zacytować:

Wracając do sprawy wydarzeń bydgoskich jakie rozegrały się 19 marca w sali WRN to w gazecie Pomorskiej drukowane są rezolucje i uchwały jakie do redakcji napływają w związku z brakiem jak narazie wyników śledztwa prowadzonego przez prokuraturę woj. w Bydgoszczy. Jest również rozmowa na ten temat ze Zbigniewem Bartelem, bezpośrednim uczestnikiem jako radny. Pozwolę sobie zacytować jedno z pytań i odpowiedź: Ile czasu towarzysza zdaniem pyta Marek Heyza trzeba na sformułowanie oceny politycznej wydarzeń bydgoskich? W moim przekonaniu - mówi Zbigniew Bartel - już dawno powinno być to dokonane. Nie znajdujemy uzasadnienia dla opieszałości tak samo zresztą dla faktu, iż audycja o konflikcie bydgoskim ukazała się dopiero w telewizji tak późno. Mam nadzieję, że w końcu zwycięży rozsądek i skończymy z przeciąganiem liny... Do redakcji Gazety swoją uchwałę nadesłał MKZ NSZZ "Solidarność regionu Bydgoskiego.

Wzrostem ze spraw krajowych zwracam uwagę na wywiad z ministrem finansów Mariąnem Krzakiem, o poprawie stanu zdrowia papieża i opuszczeniu przez niego kliniki Gemelli w której się przebywał na leczeniu, o przyznaniu papieżowi honorowego obywatelstwa Wadowie, PAP przynosi informację o nagrodzie jaką otrzymał Krzysztof Zanussi we Włoszech, oraz co najbardziej zmartwi chyba zmotoryzowanych o zamknięciu bazy paliw płynnych w Porcie północnym. Z artykułów publicystycznych, moją uwagę zwróciła m.in. rozmowa jaką z Romanem

Pstrongiem-prezesem WK ZSL przeprowadził Aleksander Lewandowski. Tematem są oczywiście problemy przed jakim stoi naszy wieś. Tym samym problemem tzn. kłopotów rolnictwa zajmują się dziś na łamach Gazety Józef Saule- który pisze o licznych interwencjach jakie od rolników napływają do redakcji. Stanisław Białowaś po raz drugi po ponad rocznej przerwie złożył wizytę w Warlubiu, by dojść do smutnego wniosku, że gminni promineneci, kt na którzy których ciąży zarzut nadużywania własnych stanowisk potwierdzony przez Wydział Kontroli UW w Bydgoszczy nie wyciągneli właściwych wniosków z przesady. Ano nie za wszystkie opłotki odnowa dotarła w swej właściwej formie.

Na dłużej chciałbym zatrzymać uwagę państwa na artykule Jerzego Florczyka dotyczącym sprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego w bydgoskim teatrze Kameralnym. Po lekturze tego artykułu wiele osób może mieć uzasadnione obawy, czy wogóle można wkroczyć w mury tego kłutku przybytku Melpomeny.

W ILP przeczytać można publikację Anity Nowak a dotyczącą zaopatrzenia szpitali i przychodni w sprzęt medyczny. aparaty i sprzęt

na zakończenie dzisiejszego przeglądu chciałbym wspomnieć odaylan do ostatniego numeru profili, czyli tygodnika Samorządów Robotniczych w którym Urszula Łączkowska drukuje swój List otwarty do premiera W. Jaruzelskiego w sprawie cementowni kujaw. Zacytuje krótki fragment.